

JANINA SUCHORZEWSKA
(1886—1967)



Janina Kiersnowska-Suchorzewska, córka Jana i Eugenii z Bonin-Sławianowskich, urodziła się w Warszawie w r. 1886. Ukończyła tam szkołę średnią, czyli siedmioklasowy zakład Henryki Czarnockiej, po czym zdała państwowy egzamin nauczycielski z języka francuskiego w III gimnazjum męskim. Studiowała za granicą psychologię u profesorów, których nazwiska składają się dziś na poczet klasyków tej dyscypliny, mianowicie w Paryżu u Pierre Janet’a, w Wiedniu u Roberta Reiningera, Aloisa Höflera i samego Zygmunta Freuda; w Krakowie słuchała wykładów z psychologii eksperymentalnej Władysława Heinricha, który również wykładał wówczas historię filozofii, wykładów Witolda Rubczyńskiego i Tadeusza Garbowskiiego. W tym czasie w filozofii panował jeszcze psychologizm, wybitni filozofowie uprawiali badania z pogranicza psychologii, psychologia zaś, ze swojej strony, wiele filozofowała i niezupełnie jeszcze wyemancypowała się w postać nauki doświadczalnej. Próba oddzielenia psychologii i logiki zajmie się w przyszłości również Suchorzewska, mianowicie w studiach nad Kantem, gdzie wchodziła w grę psychologiczno-fizjologiczna oraz logiczna interpretacja jego poglądów.

Stopień doktora filozofii uzyskała w r. 1918 na podstawie pracy *Metafizyka i teoria poznania Giordana Bruna* w zakresie specjalności — jak pisała w życiorysie — „filozofii ścisłej”. Jeszcze przed doktoratem, w latach 1915—1918, Suchorzewska została zatrudniona jako „naukowa siła pomocnicza” przy Seminarium Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i prowadziła wykłady zlecone dla siedmiuset studentów na temat „Głównych zasad filozofii”. Rok 1915 należy traktować jako początek jej długoletniego związku z Uniwersytetem Jagiellońskim. W latach pierwszej wojny światowej czynna była jako sanitariuszka w Legionach w I Brygadzie, za co została odznaczona Krzyżem z Dekoracją Wojenną. Jej zaangażowanie patriotyczne i społeczne sięga jednak okresu wcześniejszego; w młodości wstąpiła do PPS (1901) i była jej czynnym członkiem do czasu kongresu zjednoczeniowego.

W r. 1924 niedawna sanitariuszka z Legionów po kilkuletnich studiach medycznych w Warszawie uzyskała stopień doktora medycyny. W tym samym roku umiera jej mąż, Józef Suchorzewski, inżynier dróg i komunikacji, poseł do pierwszej i drugiej Dumi z ziemi kaliskiej. Od tej chwili do r. 1933 Suchorzewska, matka dwojga dzieci, pracowała jako lekarka szkolna w gimnazjum Sióstr Urszulanek w Warszawie, gdzie jednocześnie wykładała anatomię i higienę, zaś od r. 1928 propedeutykę filozofii. Uczestniczyła w zjazdach filozoficznych we Lwowie, Warszawie i Krakowie, została członkiem Kant-Gesellschaft w Halle dzięki publikacjom na temat filozofii Kanta, wygłaszała odczyty w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Za pracę *Geometryczny schemat systemu Kanta* otrzymała w r. 1930 nagrodę państwową. „Z wykształcenia i zawodu lekarz, z zamiłowania filozof” — pisze o sobie w życiorysie¹. Jej naukowy, wzorowany na naukach przyrodniczych sposób myślenia, zwłaszcza skłonność do klasyfikacji, np. problemów filozoficznych, zdecydowały o sposobie uprawiania przez nią filozofii, o tym,

¹ Życiorys wraz z innymi dokumentami dotyczącymi działalności dydaktycznej J. Suchorzewskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim znajduje się w Archiwum Uniwersytetu.

że swój pierwszy wykład poświęciła „głównym zagadnieniom i kierunkom filozofii”, co zawsze wymaga zastosowania metody typów idealnych i daje satysfakcję myśleniu zorientowanemu na odnajdywanie „wewnętrznej architektониki” systemów filozoficznych. W przypadku Suchorzewskiej była to architektоника systemu Kanta. Filozofowi królowieckiemu poświęciła większość swoich prac. Jej liczne odczyty w Towarzystwie Filozoficznym w Krakowie w latach 1919—1949 (dalszych bibliografia nie odnotowuje) poświadczają z jednej strony zainteresowanie wewnętrzną logiką budowy systemów filozoficznych (por. np. *Architektоника myśli filozoficznej i jej schemat* (1930), *Architektоника jako zasada typologii systemów filozoficznych* (1934), z drugiej strony filozofią Kanta oraz jej współczesnymi interpretacjami (por. np. *Interpretacje polemiczne metafizyki Kanta*, 1937). Są to bowiem czasy, schyłkowego wprowadzie, panowania na uniwersytetach europejskich, głównie niemieckich, filozofii neokantowskiej.

Czy Suchorzewska po r. 1933, kiedy zakończyła pracę jako lekarka szkolna w gimnazjum warszawskim, związana była z Uniwersytetem Jagiellońskim jako nauczyciel akademicki, tego nie ustalono na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych. Z całą pewnością przebywała wówczas w Krakowie, o czym świadczą jej liczne odczyty w Akademii Umiejętności oraz w Towarzystwie Filozoficznym. W czasie II wojny światowej Suchorzewska była naczelnym lekarzem Czerwonego Krzyża. Od 1 września 1942 uczestniczyła w tajnym nauczaniu, zainicjowanym przez środowisko Uniwersytetu Jagiellońskiego i swój wykład na temat głównych zagadnień filozofii prowadziła do 1 kwietnia 1945. W Auschwitz zginął jej syn, córka trafiła do obozu w Liebenau, który udało jej się przeżyć. Ukochany profesor Tadeusz Garbowski zginął w Sachsenhausen. „Ofiara polityczna tych, których filozofię tak wysoko cenił” — napisała Suchorzewska we wspomnieniu o miłośniku Schopenhauera².

Po wojnie została asystentką na Wydziale Filozoficznym, od r. 1946 była adiunktem w zakładzie prof. Zygmunta Zawirskiego, o czym zdecydowały jej zainteresowania filozofią przyrody, owoc zarówno oddziaływania wykładów Garbowskiego, jak też studiów medycznych. W tym trudnym okresie utrzymywała siostrę i wspierała bliższą rodzinę pozbawioną podstaw egzystencji przez bombardowanie Warszawy i konfiskatę majątku ziemskiego na kresach wschodnich. W dalszym ciągu działała w Komisji Filozoficznej Akademii Umiejętności, od maja 1950 r. jako jej członek. W związku z podziałem Wydziału Filozoficznego na Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy i przeniesieniem katedry prof. Zawirskiego na ten drugi, z braku innego etatu została młodszą asystentką. W r. 1951 katedrę filozofii na tym wydziale zlikwidowano i we wrześniu tegoż roku Suchorzewską „oddelegowano” do pracy w Archiwum Uniwersytetu jako pomocniczego pracownika naukowego.

Przypomnijmy, że wybitni przedstawiciele filozofii, jak przede wszystkim Roman Ingarden czy Izydora Dąmbska, zostali „zesłani” na przedwczesną emeryturę i pozbawieni kontaktu ze studiującą młodzieżą. Wpływ Janiny Suchorzewskiej na młodzież nie był może równie znaczący, w każdym razie odsunięcie od pracy dydak-

² Por.: T. Garbowski, *Wspomnienie*, „Przegląd Filozoficzny” 1939—1946, R. 42, s. 315.

tycznej nie oznaczało, również w jej przypadku, zerwania kontaktu z filozofią. Praca w Archiwum nie była chyba również dla niej „zesłaniem”, jako że i w przeszłości zajmowała się zapewne badaniami archiwalnymi, studiując *Listy o filozofii przyrody* (*Lettere della filosofia naturale*) Kamilli Gregetty Herculanij, dedykowane Annie Jagiellonce. Wygłosiła na ten temat odczyt w PAU na posiedzeniu Komisji do Badań Historii Filozofii w Polsce³. W okresie zatrudnienia w Archiwum Suchorzewska pracowała nad rozprawą habilitacyjną *Kant w ocenie nauki i filozofii XX wieku*; przewód habilitacyjny został otwarty w r. 1961, lecz rozprawy nie udało się dokończyć.

W r. 1957 Suchorzewska powraca z archiwum do pracy w dziedzinie filozofii, tym razem w katedrze historii filozofii kierowanej przez Izydorę Dąbmską. Była doskonale zorientowana w filozofii współczesnej, o czym świadczą nie tylko jej studia nad neokantyzmem; znajomość języka francuskiego pozwalała jej śledzić twórczość Bergsona. Niestety, w opublikowanych pracach nie znajduje to odzwierciedlenia. Pisząca te słowa miała szczęście przejrzeć niektóre książki z biblioteki uczonej i zachwycić się niezwykłą wnikliwością i docieklivością jej uwag (marginaliów). Suchorzewska stawiała sobie wysokie i pedantyczne wymagania, skutkiem czego najprawdopodobniej nie wszystko trafiło z jej warsztatu do druku i przypuszczalnie wiele z jej koncepcji leży w rękopisach, do których jednakże nie udało się dotrzeć⁴. Studia nad Kantem owocują tymczasem nowym wydaniem *Prolegomenów* (1960) w przekładzie Benedykta Bornsteina (1918, 1927) na nowo opracowanym przez Suchorzewską⁵. Pracę dydaktyczną kontynuowała do późnych lat pięćdziesiątych, prowadziła na Uniwersytecie Jagiellońskim wykład z filozofii dla kierunków niefilozoficznych, jak przed około 45 laty. Janina Kiersnowska-Suchorzewska zmarła 20 października 1967 w Krakowie.

Zainteresowania filozoficzne Janiny Suchorzewskiej skupiają się zasadniczo wokół dwóch grup tematycznych. Z jednej strony, zapewne pod wpływem Garbowskiego oraz studiów medycznych, jest w nich obecna problematyka filozofii przyrody, poczynwszy od rozprawy doktorskiej na temat *Metafizyki i teorii poznania Giordana Bruna* poprzez pracę o *Listach o filozofii przyrody...* Z drugiej strony studia nad Kantem i neokantyzmem, które tłumaczą się dominowaniem neokantyzmu w europejskim życiu intelektualnym przed I wojną oraz rodzimą tradycją nawiązań do Kanta, reprezentowaną ówczesnie np. przez M. Wartenberga i B. Bornsteina.

Najbardziej wartościową z prac drugiego kręgu tematycznego jest *Metafizyka Kanta w świetle polemiki neokantystów*⁶. Zwraca uwagę okoliczność, że Suchorzewska,

³ Odczyt na posiedzeniu Komisji do Badań Historii Filozofii w Polsce w dn. 17 marca 1925. Informacja bibliograficzna: „Ruch Filozoficzny” 1925, R. 9, s. 236.

⁴ Informacji o miejscu przechowywania biblioteki i spuścizny po J. Suchorzewskiej należy, być może, poszukiwać u jej córki, która po oswobodzeniu obozu w Liebenau wyszła za mąż za Anglika i wyjechała do jego kraju.

⁵ Por.: I. Kant, *Prolegomena*, przekł. B. Bornstein na nowo opracowała Janina Suchorzewska, Biblioteka Klasyków Filozofii, Warszawa 1960.

⁶ Por.: „Przegląd Filozoficzny” 1937, R. 50, s. 367—398.

pomimo swej skłonności do myślenia w kategoriach przyrodniczych oraz zainteresowania naukami przyrodniczymi, nie ulega jednak pokusie redukcjonistycznego widzenia Kanta wyłącznie jako teoretyka poznania matematyczno-przyrodniczego, wzmocnienia niektórych neokantystów. Królewiecki filozof jest dla niej przede wszystkim metafizykiem i to nie tylko w zakresie filozofii praktycznej, ale również teoretycznej, co było mniej oczywiste. Chciałoby się powiedzieć, że łączy ją to z Martinem Heideggerem, autorem dzieła *Kant a problem metafizyki* (1929), jednak nawiązanie nie pojawia się u Suchorzewskiej *expressis verbis*, co trzeba odnotować z żalem, chodzi bowiem o okoliczność, która odpowiednio do panującej dziś mody uczyniłaby jej poglądy znacznie bardziej atrakcyjnymi i studiowanymi. W każdym razie traktowanie Kanta jako metafizyka łączy ją z Heideggerem, zresztą nie tylko z nim. Wnikliwe analizy Suchorzewskiej oparte są na źródłowej znajomości pism neokantystów. Dowodzi, że można mówić o całym zastępie myślicieli i badaczy — określa go jako „prawicę kantowską” — widzących w swoim mistrzu przede wszystkim metafizyka.

Przykładając miarę europejską, o nadzwyczajnej oryginalności Suchorzewskiej w związku z interpretacją Kanta nie można oczywiście mówić, zwłaszcza że jej rozprawa poświęcona jest klasyfikacji istniejących już interpretacji pochodzenia neokantowskiego. Zważywszy jednak, że nikt inny równie wnikliwie i kompetentnie nie zapoznał wówczas (ani zresztą potem) badaczy filozofii w Polsce z sensem i różnorodnością zjawiska neokantyzmu, i to w dodatku w formie tak zwięzłej, jak uczyniła to Suchorzewska, powinniśmy docenić jej pracę przyswojenia kulturze polskiej zjawisk panujących w ówczesnej europejskiej filozofii.

Jak zwykle w takich sytuacjach przyswajania bywa, zjawisko opisywane miało się już ku upadkowi, a w chwili opisywania znajdowało się w fazie schyłkowej. Ale przecież jeszcze przed pierwszą wojną światową neokantyzm był w filozofii europejskiej dominujący, nie istniało takie nowe zjawisko intelektualne, które by przy swoim powstawaniu do niego nie nawiązywało. Fenomenologia Husserla nie byłaby możliwa jako „transcendentalna” bez nawiązania do Kanta, w ciągu dalszym rozwijająca się filozofia życia ze swoim hasłem „krytyki rozumu historycznego” stanowiła jawną analogię wobec kantowskiego przedsięwzięcia krytyki rozumu czystego. Socjologia Simmela i Webera wyraźnie odwołuje się do osiągnięć badeńskiej (południowoniemieckiej) szkoły neokantyzmu w zakresie aksjologii. U obydwu obecne jest odniesienie do pytania postawionego przez H. Rickerta, mianowicie: jak możliwa jest historia jako nauka oraz do „logiki nauk historycznych”, czyli humanistycznych. Po I wojnie światowej znaczenie neokantyzmu zaczyna stopniowo maleć. H. Plessner mówi o „kończeniu się neokantyzmu wraz z jego ludźmi i jego łaciną”; Husserl, który wiele zawdzięczał neokantyzmowi, uważa teraz filozofię Rickerta, z jej pedantycznymi rozróżnieniami terminologicznymi i całą sztucznością konstrukcji, za pustą pod względem treści. Jeszcze później pojawiają się rzyczałowe odsądzania neokantyzmu od czci filozoficznej. Będzie się go piętnować jako „zjawisko mieszczańskiej dekadencji” (K. Löwith, 1941), jako „przestarzałą formę ideologii społecznej, zdeterminowaną przez narodowo-liberalne interesy partyjne”

(neomarksści z Frankfurtu). Już w dyspucie davoskiej z r. 1929, która odbyła się między wybitnym i powszechnie szanowanym wówczas neokantystą E. Cassirerem a M. Heideggerem, wschodzącą gwiazdą niemieckiego egzystencjalizmu, Cassirer skarży się, że „neokantyzm stał się kozłem ofiarnym nowej filozofii”. Suchorzewska opiniom tym nie ulega.

Jej rozprawa z r. 1937 uwzględnia zresztą rezultaty davoskiej dyskusji w ich znaczeniu dla problemu metafizyki u Kanta. Rozprawa powstaje w okresie zmierzchu neokantyzmu, co jest o tyle dogodne, że można mu się przyjrzeć niejako z perspektywy „lotu sowy Minierwy”. Analizę poglądów neokantowskich przeprowadza Suchorzewska raczej ze względu na Kanta, który był właściwym centrum jej pracy myślowej i jakaś część szacunku dla niego przypadła jego nierównie godnym spadkobiercom.

Zc względu na ich odnoszenie się do problemu metafizyki u Kanta Suchorzewska dzieli neokantystów na „lewicę” i „prawicę” kantowską. Lewica widzi w Kancie burzyciela metafizyki, negatywny cel jego filozofii upatruje w wykazywaniu fikcyjności wszelkich metafizycznych koncepcji, pozytywny zaś w stworzeniu podstaw teorii doświadczenia. Interpretacja lewicowa jest pozytywistyczna, skrajnie sceptyczna i psychologizująca, reprezentuje ją Vaihinger. W oczach „prawicy” (Paulsen, Fischer, Adickes, W. Wundt) Kant jest budowniczym metafizyki i ją przede wszystkim ma w centrum swego myślenia. Rozbieżność interpretacyjna bierze się — zdaniem Suchorzewskiej — stąd, że wielka synteza myśli Kanta została przez epigonów rozdrobniona i każdy wziął cząstkę, traktując ją jako całość. Pośród licznych epigonów Kanta wyróżnia Suchorzewska siedem kierunków: (1) neokantyzm fizjologiczny (Helmholtz, Lange); (2) psychologiczny (Fries, Nelson); (3) metafizyczny (Liebmann, Paulsen, Volkelt, M. Wundt); (4) krytycznie relatywistyczny (Simmel); (5) krytyczny realizm (Riehl, Hönigswald, Külpe); (6) kierunek logiczny (szkoła marburska: Cohen, Natorp, Cassirer, N. Hartmann, Görland); (7) krytycyzm teoretyczno-aksjologiczny (szkoła badeńska: Windelband, Rickert, Münsterberg, Bauch).

Charakterystyczny dla siebie, klasyfikujący sposób postępowania stosuje Suchorzewska również dla wskazania rodzajów syntezy, jaką stanowi filozofia Kanta. Poszczególne szkoły neokantowskie wyrwały z niej różne części, biorąc je za całość. Kantowska synteza obejmuje: (1) empiryzm i racjonalizm, składające się na całość filozofii transcendentalnej; (2) dogmatyzm i sceptycyzm scalone w postać krytycyzmu; (3) idealizm i realizm w postać fenomenalizmu; (4) psychologię i logikę połączone w postać metody transcendentalnej; (5) metafizykę i pozytywistyczną krytykę poznania złączone w postać teorii doświadczenia; (6) wiedzę i wiarę, które dopiero łącznie stanowią całość systemu.

Kantowska „prawica” w ujęciu Suchorzewskiej sądzi, że Kant nie ogranicza poznania do zakresu doświadczenia, nie jest pozytywistą, lecz metafizykiem, doświadczenie nie jest dla niego absolutnym końcem wszelkiego poznania, lecz granicą dwóch sfer. Przede wszystkim, czy mimo wszystko, widzi w Kancie metafizyka. Autorka podaje przy tym swoje własne rozumienie metafizyki Kanta jako „nauki o nadzmysłowości metodą syntetyczną *a priori*”. Teza prawicy kantowskiej wyraża

się następująco: Kant nie był tylko krytykiem poznania, lecz również metafizykiem, przedmiotem jego filozofii nie był wyłącznie *mundus sensibilis*, lecz również *mundus intelligibilis*, interesował go głównie problem bytu. Interpretacja „lewicy”, nazwana przez nią antytezą, brzmi: Kant był burzycielem metafizyki, problemem jego filozofii był wyłącznie *mundus sensibilis*, celem — teoria wiedzy naukowej, zagadnieniem — problem granicy (tego, co można wiedzieć i tego, czego wiedzieć nie można). W przeciwieństwie do metafizycznej, jest to interpretacja pozytywistyczna, teorio-poznawcza, monistyczna. Tak więc w przedstawieniu Suchorzewskiej szkoły neokantowskie widzą w Kancie bądź to metafizyka badającego problem bytu, bądź to pozytywistę, teoretyka wiedzy.

Przedstawienie przez badaczkę sprzecznych poglądów neokantystów na filozofię Kanta dokonuje się w przekonaniu, że „światłonośne iskry padają ze zwalczania się przeciwnych sobie poglądów”. Dopiero zestawienie polemik wokół filozofii królewieckiego mędrca pozwoli — jej zdaniem — dopatrzeć się całości w biegunowo odmiennych komentarzach.

Nie tylko to jedno studium Suchorzewskiej opiera się na wnikliwym badaniu źródeł. Autorka sumiennie referuje poglądy w Polsce nieznane i przybliży nam polemiki ważne dla pewnego okresu w dziejach filozofii najnowszej, kiedy to neokantyzm panował i nadawał ton w filozofii akademickiej. Rola Suchorzewskiej polega jednak nie tylko na odtworzeniu procesów odbywających się gdzie indziej. Polemika ta bowiem, tocząca się w stosunkowo długim okresie i obejmująca wiele dzieł, zostaje przez nią uporządkowana, zestawione zostają pytania, jakie się w niej pojawiły i postawione zadanie doprowadzenia przeciwstawnych możliwości interpretacyjnych do jedności syntezy. Rozwiązanie tego zadania jest — zdaniem Suchorzewskiej — obecne już u samego Kanta. To on był największym syntetykiem i godzicielem sprzeczności, zwłaszcza między racjonalizmem i empiryzmem, wiedzą a wiarą. Zasluga Suchorzewskiej polega nie tylko na postawieniu nam przed oczyma uczestników debaty z ich tezami i antytezami, lecz również — poprzez sprowadzenie ich do filozofii samego Kanta — na próbie syntezy różnych interpretacji. Wzorowego studium Suchorzewskiej nie mogą pominąć dalsze badania nad Kantem i neokantyzmem.

BIBLIOGRAFIA

Pełną bibliografię prac Janiny Suchorzewskiej, obejmującą prace drukowane, odczyty drukowane w streszczeniu, odczyty wygłoszone w Towarzystwie Filozoficznym w Krakowie i inne publikuje „Ruch Filozoficzny” 1968, t. 26, s. 400—401; do notatki nekrologicznej dołączono krótki życiorys, opracowany przez prof. Marię Golaszewską we współpracy z mgr H. Ślaską, kustoszem Biblioteki Jagiellońskiej. Najważniejsze prace (drukowane w całości i w streszczeniach) wymienione zostały w niniejszym szkicu (m.in. por. przypis 2, 6).

